

Sygn. akt **III AUa 647/21**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Marta Sawińska

Protokolant: Emilia Wielgus

po rozpoznaniu w dniu 17 stycznia 2023 r. w Poznaniu

sprawy **(...) sp. z o.o. z siedzibą w P.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P.**

przy udziale : A. G.

o wysokość podstawy wymiaru składek

na skutek apelacji (...) sp. z o.o. z siedzibą w P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 27 kwietnia 2021 r. sygn. akt VIII U 1792/20

1. oddała apelację,

2. zasądza od (...) sp. z o.o. w P. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. kwotę 675 zł z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty - tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

sędzia Marta Sawińska

UZASADNIENIE

Decyzją z 24 czerwca 2020 r., nr (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. stwierdził, że przychód uzyskany przez ubezpieczonego A. G. z tytułu wykonywania pracy w ramach stosunku pracy i przychód z umowy zlecenia zawartej z (...) S.A. z siedzibą we W. z tytułu pracy świadczonej w ramach umowy cywilnoprawnej realizowanej na rzecz własnego pracodawcy tj. (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. w okresie od 01/2015 do 12/2016 i od 02/2017 do 05/2017 stanowi podstawę wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe i zdrowotne w kwotach wskazanych w zaskarżonej decyzji.

Odwołanie od powyższej decyzji wywiodła (...) sp. z o.o. Odwołująca zaskarżyła decyzję w całości i wniosła o jej zmianę poprzez ustalenie, że wynagrodzenia wypłacone ubezpieczonemu przez (...) S.A. z tytułu umów zleceń zawartych pomiędzy ubezpieczonym a (...) S.A. nie stanowią podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne płatnika oraz zasądzenie od organu rentowego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według maksymalnych stawek przewidzianych prawem. Odwołująca podniosła zarzut

przedawnienia w zakresie świadczeń za okres od czerwca do września 2014 r. na podstawie art. 24 ust. 4 ustawy bowiem kontrola ZUS została wszczęta 23 września 2019 r.

Postanowieniem z 30 września 2020 r. na podstawie art. 477¹¹ § 2 k.p.c. Sąd I instancji zawiadomił o toczącym się postępowaniu zainteresowanego (...) S.A. z siedzibą we W., która nie przystąpiła do sprawy.

Zainteresowany A. G. nie zajął stanowiska w sprawie.

Wyrokiem z 27 kwietnia 2021 r., sygn. akt VIII U 1792/20, Sąd Okręgowy w Poznaniu, VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, oddalił odwołanie (pkt 1) i zasądził od odwołującej (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. na rzecz pozwanego organu rentowego kwotę 900 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w sprawie (pkt 2).

Powyższy wyrok zapadł w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Odwołująca (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością została założona 2 marca 2005 r. i jest wpisana do KRS pod nr (...). Wspólnikami spółki i członkami zarządu są K. N. i W. W.. Przedmiotem działalności spółki jest działalność drukarska, drukowanie gazet, działalność usługowa związana z przygotowaniem do druku, produkcja wyrobów z papieru i tektury, przygotowanie materiałów reklamowych, handel hurtowy, detaliczny i internetowy w branży poligraficznej, intrologatorstwo i podobne usługi.

(...) spółka z o.o. została założona 28 kwietnia 2011 r. i jest wpisana do KRS pod numerem (...). Jedynym wspólnikiem spółki jest (...) sp. z o.o. Natomiast członkami zarządu tej spółki są K. N. i W. W.. Przedmiotem działalności spółki jest m.in. pozostałe drukowanie, reprodukcja zapisanych nośników informacji.

(...) S.A. z siedzibą we W. jest wpisana do KRS pod numerem (...). To spółka, której przedmiotem działalności jest działalność agencji pracy tymczasowej, działalność związana z wyszukiwaniem miejsc pracy i pozyskiwaniem pracowników.

(...) to grupa, w skład której wchodzi (...) sp. z o.o. Spółka (...) jest powiązana osobowo ze spółką (...) sp. z o.o. przez właścicieli. Te same osoby są bowiem właścicielami i członkami zarządu jednej i drugiej spółki. To W. W. i K. N.. Siedziba tych spółek znajduje się pod tym samym adresem, tj. w P., przy ul. (...).

(...) sp. z o.o. zajmuje się produkcją poligraficzną, to drukarnia poligraficzna, która wykonuje usługową pracę na plikach klienta, np. gdy klient ma przygotowany katalog to spółka go drukuje, składa, oprawia i dostarcza klientowi. Odwołująca obsługuje klientów korporacyjnych, współpracuje głównie z sieciami handlowymi typu: (...), (...) i w ramach współpracy drukuje plakaty, katalogi i konfekcjonuje, zgodnie z rozdzielnikiem do poszczególnych podmiotów. Oprócz tego produkuje naklejki do opakowań, billboardy i świadczy usługę wyklejania billboardów na ekranach. Wykonuje też druk wielkoformatowy na płytach, ścianach. Odwołująca pozyskuje klientów za pośrednictwem handlowców.

(...) to sklep internetowy tzw. drukarnia internetowa, to jeden ze stałych klientów odwołującej, który pozyskuje zamówienia na ściśle określone produkty i zleca odwołującej ich wykonanie poprzez specjalny system. To system, który z platformy internetowej (...) przesyła zlecenia od razu do platformy produkcyjnej odwołującej. (...) jest bytem wirtualnym, nie ma zaplecza maszynowego, produkcyjnego, zatrudnia około 30 pracowników, którzy zajmują się obsługą klienta. (...) zatrudnia pracowników, nie są to te same osoby, które zatrudnione są u odwołującej. Spółka ta nie zatrudnia pracowników produkcyjnych.

Działalność odwołującej jest szersza, bo zajmuje się produkcją, natomiast (...) nie ma działu produkcji i jedynie pozyskuje zlecenia, które następnie są wykonywane przez (...) sp. z o.o. Odwołująca wykonuje produkt i sprzedaje (...), a który następnie sprzedaje gotowy produkt klientowi indywidualnemu pozyskanemu przez platformę sprzedażową. Jeśli odwołująca nie ma jakiejś maszyny, to zleca wykonanie określonej czynności firmie zewnętrznej.

Ze względu na dynamiczny rozwój spółki (...), liczba pracowników odwołującej była zbyt mała do obsługi zleceń przekazywanych przez (...) Zwiększone potrzeby na pracowników występowały u odwołującej w określone dni tygodnia oraz w czasie dwóch tzw. wysokich sezonów: w okresie od marca do kwietnia - co jest związane z sezonem wystawienniczym oraz od sierpnia do końca stycznia - co jest związane z sezonem kalendarzowym. Zdarzało się, że z dnia na dzień pojawiło się bardzo duże zapotrzebowanie na prace, zazwyczaj gdy odwołująca otrzyma duże zamówienie z(...)

Wszystkie zwiększone potrzeby produkcyjne odwołującej obsługiwane były w ramach umów cywilnoprawnych zawieranych przez (...) S.A.

2 stycznia 2012 r. została zawarta umowa o świadczenie usług między (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. (wykonawcą) a (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. (zlecającym). Na mocy tej umowy (...) zlecał wykonawcy (odwołującej) realizację usług w postaci produkcji towarów i usług poligraficznych na zlecenie i dostarczania produkcji do finalnego odbiorcy.

W aneksie z 20 stycznia 2014 r. do powyższej umowy, w § 1 strony oświadczyły, że 2 stycznia 2012 r. zawarły umowę współpracy, na podstawie której odwołująca zobowiązała się do wykonywania na rzecz (...) czynności w postaci produkcji towarów i usług poligraficznych na zlecenie i dostarczania produkcji do finalnego odbiorcy. Strony oświadczyły równocześnie, że odwołująca jako grupa zakładowa, w skład której wchodzi (...) zawarł umowę z (...) S.A., której przedmiotem było świadczenie przez (...) S.A. usługi polegającej na kierowaniu osobami niebędącymi pracownikami (...) S.A. do wykonywania określonych, doraźnych lub sezonowych czynności, których finalnym odbiorcą ma być (...).

W § 2 umowy strony zmieniły § 2 ust. 1 umowy o współpracy z 2 stycznia 2012 roku, który otrzymał następujące brzmienie:

„W ramach współpracy między stronami, zlecający będzie zlecał wykonawcy realizację usług w postaci:

- a. produkcji na zlecenie,
- b. dostarczania produkcji do finalnego odbiorcy,
- c. zgłaszania zapotrzebowania Zlecającego na usługi (...) S.A. polegające na kierowaniu osobami do wykonywania określonych, doraźnych lub sezonowych czynności, których finalnym odbiorcą ma być zlecający, a następnie kierowanie osobami zapewnionych przez (...) S.A. do świadczenia czynności na rzecz zlecającego.”

Za wykonanie umowy (...) był obowiązany wypłacić (...) sp. z o.o. wynagrodzenie (§ 3 pkt 1a umowy).

W ramach współpracy z (...) odwołująca zobowiązała się, że będzie pozyskiwała, za pośrednictwem (...) S.A., chętne osoby do wykonywania pracy zleconej przez (...). Chodziło o pozyskanie pracowników tymczasowych żeby zrealizować zwiększone potrzeby produkcyjne. Pozyskiwanie pracowników było jednak trudne ze względu na to, że chodziło o pracę tylko w niektóre dni. Zdarzało się, że na zamieszczone ogłoszenie odpowiedziały np. dwie osoby, a potrzebnych było kilkadziesiąt osób. Były też sytuacje, że skierowane do pracy osoby z zewnątrz nie zostały przyjęte.

Z założenia osoby zatrudnione na podstawie umowy cywilnoprawnej miały wykonywać prace zlecone odwołującej przez (...). Pracy zleconej przez (...) nie można było jasno i jednoznacznie rozdzielić od pracy wykonywanej na rzecz odwołującej zleconej przez inny podmiot.

20 stycznia 2014 r. została zawarta umowa o świadczenie usług między odwołującą (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. (kontrahent) a (...) S.A. z siedzibą we W.. Przedmiotem umowy było świadczenie usług przez (...) S.A. na rzecz odwołującej polegające na kierowaniu osobami niebędącymi pracownikami (...) S.A. (zwanymi dalej zleceniobiorcami) do wykonywania określonych, doraźnych lub sezonowych czynności w miejscu wskazanym przez odwołującą (§ 1 umowy).

W § 2 pkt a umowy wskazano, że zleceniobiorcom, powierzone będzie wykonywanie czynności polegających na czynnościach pomocniczych, konserwacji i naprawie maszyn, konfekcjonowaniu, raportowaniu, badaniu rynku, czynnościach nadzoru nad pracami, obsłudze klienta i innych wskazanych w zamówieniu.

Za wykonanie przedmiotu powyższej umowy (...) S.A. otrzymywał wynagrodzenie, na które zgodnie z § 3 umowy składało się:

a. wynagrodzenie zryczałtowane zleceniobiorców (...) w wysokości:

- 10 zł brutto za każdą godzinę wykonywania przez Zleceniobiorców (...) czynności związanych z konfekcjonowaniem, objętych obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym w godzinach 6:00 do 22:00, kwota należnego do wypłaty ryczałtu, będącego iloczynem stawki i godzin wykonywania czynności w danym miesiącu. Kontrahent będzie informował (...) o ilości faktycznych godzin wykonywania czynności lub o kwotach brutto do wypłaty,

- za wykonywanie innych czynności niż określone w powyżej stronie w zleceniu ustalą każdorazowo stawkę za każdą godzinę wykonywania czynności przez zleceniobiorców (...) objętych obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym w godzinach 6:00 do 22:00, kwota należnego do wypłaty ryczałtu, będącego iloczynem stawki i godzin wykonywania czynności w danym miesiącu. Kontrahent będzie informował (...) o ilości faktycznych godzin wykonywania czynności lub o kwotach brutto do wypłaty,

b. marża (...) w wysokości 6,5 % obliczana i doliczana do łącznej kwoty wynagrodzeń zleceniobiorców (...), o których mowa w ust. 1 lit. a i c,

c. koszt ZUS zleceniodawcy w momencie zatrudnienia zleceniobiorców objętych obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym

Umowa ta została podpisana ze względu na specyficzne potrzeby odwołującej, które były związane ze zwiększeniem ilości zleceń przekazywanych przez (...) i w wykonaniu umowy z 2 stycznia 2012 r. zmienionej aneksem z 20 stycznia 2014 r. W ramach umowy o współpracę (...) S.A. przeprowadzał rekrutacje na wysokie stanowisko dyrektora finansowego, na stanowiska robotnicze i zajmował się pośrednictwem pracy. (...) S.A. zasadniczo wywiązał się z tej umowy i dostarczał pracowników, jednak byli to głównie pracownicy odwołującej (...) sp. z o.o.

Osoby zatrudnione na podstawie umów cywilnoprawnych wykonywały prace na hali produkcyjnej należącej do odwołującej, pod kierownictwem przełożonych zatrudnionych przez odwołującą. Sprzęt i materiały niezbędne do realizacji umów przez zleceniobiorców udostępniała odwołująca jako ich właściciel.

Osobom zatrudnionym na podstawie umów cywilnoprawnych wynagrodzenie wypłacał (...) S.A.

Rozliczenie pracy wykonywanej w ramach umów cywilnoprawnych wyglądało w ten sposób, że to W. K., która zatrudniona była u odwołującej jako kierownik do spraw administracyjnych i dyrektor personalny, od przełożonych osób zatrudnionych na podstawie umowy cywilnoprawnej, dostawała rozliczenie godzin, dodatków i bonusów za dobrą pracę.

Z założenia prace realizowane na podstawie umów cywilnoprawnych miały być wykonywane na innych stanowiskach, ale faktycznie pracownicy odwołującej w ramach wykonywania umowy cywilnoprawnej wykonywali prace na swoim stanowisku pracy, na którym byli zatrudnieni na podstawie umowy o pracę.

Odwołująca zapewniała swoim pracownikom odzież roboczą. Umowy cywilnoprawne były wykonywane przez pracowników w tej samej odzieży roboczej.

Praca wykonywana na podstawie umowy cywilnoprawnej była wykonywana w zasadzie w dni wolne dla osób, które te umowy miały zawarte. U odwołującej wprowadzony jest system równoważnego czasu pracy – 12 godzinny, a więc pracownik pracował 14 razy w miesiącu, a pozostały czas był dla niego czasem wolnym.

Wynagrodzenie należne zleceniobiorcy było najczęściej wielokrotnością stawki obowiązującej pracowników odwołującej. Pracownicy zarabiali znacznie więcej na umowach cywilnoprawnych niż pracując w nadgodzinach.

Ubezpieczony A. G. był zatrudniony u odwołującej (...) sp. z o.o. od 1 grudnia 2014 roku do 7 sierpnia 2020 roku na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy jako młodszy operator plotera, a następnie operator plotera, operator maszyn intrologatorskich.

1 lipca 2014 r. ubezpieczony zawarł z (...) S.A. umowę zlecenie, na mocy której zleceniobiorca (tj. A. G.) zobowiązał się na zlecenie Zleceniodawcy (odwołującej) do wykonania następujących czynności: konserwacji i naprawy maszyn XXIII w miejscu (...) sp. z o.o. w okresie od 1 lipca 2014 r. do 30 września 2018 r. (pkt 5 umowy). Wynagrodzenie z tytułu umowy cywilnoprawnej obliczane było według stawki za godzinę pracy.

Prace, które ubezpieczony wykonywał w ramach umowy cywilnoprawnej to były prace, które wykonywał standardowo w ramach realizowania umowy o pracę zawartej z odwołującą, w tym samym miejscu. Pracownik odwołującej przedstawiał ubezpieczonemu do podpisania umowę cywilnoprawną i jednocześnie poinformował ubezpieczonego, że musi ją podpisać aby otrzymać premie i pieniądze za pracę w nadgodzinach. Ubezpieczony wykonywał zlecenia duże, np. dla (...) i małe dla indywidualnych klientów.

Ubezpieczony nie miał nigdy kontaktu z jakimkolwiek przedstawicielem spółki (...) S.A.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał odwołanie za niezasadne.

Sąd Okręgowy podkreślił, że przedmiotem sporu w niniejszej sprawie było ustalenie, czy przychód uzyskany przez ubezpieczonego A. G. w okresie od 01/2015 do 12/2016 i od 02/2017 do 05/2017 z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy zlecenia zawartej z (...) S.A. z siedzibą we W. z tytułu pracy świadczonej w ramach umowy cywilnoprawnej realizowanej na rzecz własnego pracodawcy (...) sp. z o.o. stanowi podstawę wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe i zdrowotne.

W dalszej części uzasadnienia Sąd Okręgowy wskazał na treść art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 8 ust. 1 i 2a, art. 18 ust. 1a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2020 r., poz. 266).

Następnie Sąd I instancji podkreślił, że w niniejszej sprawie istota sporu sprowadzała się do ustalenia, czy w stanie faktycznym znajdzie zastosowanie art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych i czy przychód uzyskany przez ubezpieczonego z tytułu wykonywania umowy zlecenia zawartej z zainteresowaną, tj. z innym podmiotem niż własny pracodawca, w miesiącach i kwotach szczegółowo opisanych powyżej, stanowi podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu pracy wykonywanej w ramach umowy o pracę z płatnikiem oraz czy w związku z tym prawidłowo kwoty te doliczono do przychodu osiągniętego przez ubezpieczonego we wskazanych miesiącach. Płatnik nie kwestionował sposobu ustalenia podstawy wymiaru składek pod względem rachunkowym.

Sąd Okręgowy wskazał, że pozwany organ rentowy w zaskarżonej decyzji uznał, że beneficjentem pracy wykonywanej przez ubezpieczonego A. G. w ramach umowy cywilnoprawnej zawartej z (...) S.A. była rzeczywiście odwołująca (...) sp. z o.o., a więc to ta spółka jako pracodawca jest płatnikiem składek także od przychodów uzyskanych przez ubezpieczoną z tytułu zawartej umowy zlecenia. Natomiast odwołująca podniosła, że ubezpieczony w ramach umowy zlecenia nie wykonywał identycznych czynności jakie realizował w oparciu o umowę o pracę. Poza tym organ rentowy nie wykazał, iż praca ubezpieczonego była wykonywana na rzecz odwołującej, a więc w sprawie nie ma zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy. Rzeczą sądu było zatem ustalenie, czy umowa cywilnoprawna zawarta przez ubezpieczonego A. G. z (...) S.A. była realizowana na rzecz odwołującej (...) sp. z o.o., z którą jednocześnie ubezpieczony pozostawał w stosunku pracy, a w konsekwencji czy przychód uzyskany przez ubezpieczonego z tytułu wykonywania umowy o pracę i przychód z umowy zlecenia zawartej z (...) S.A. stanowią podstawę wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe i zdrowotne.

Sąd Okręgowy w kontekście art. 8 ust. 2a ustawy systemowej zaznaczył, że zgodnie z poglądami judykatury przez wykonywanie pracy „na rzecz” pracodawcy należy rozumieć „uzyskiwanie” przez pracodawcę „rezultatu pracy”. Do zakwalifikowania świadczenia pracy w ramach umów cywilnoprawnych na rzecz pracodawcy, z którym zleceniobiorca pozostaje w stosunku pracy, musi istnieć bezpośredni związek między korzyścią pracodawcy, która jest wymierna i związana z realizacją celów statutowych, a pracami wykonywanymi przez jego pracowników na podstawie umów cywilnoprawnych zawieranych z innym podmiotem. Sąd I instancji zaznaczył, że tak wypowiedział się też Sąd Najwyższy w uchwale II UZP 6/09, która zasadniczo zapoczątkowała tę linię orzeczniczą, w której chodzi o przysparzanie korzyści pracodawcy - czy to materialnych, czy niematerialnych, bez względu na to, czy pracownik wykonuje w ramach umowy cywilnoprawnej i umowy o pracę na rzecz swojego pracodawcy pracę tego samego rodzaju czy też inną. Określenie działań „na rzecz” użyte zostało w art. 8 ust. 2a ustawy w innym znaczeniu, niż w języku prawa, w którym działanie „na czyjąś rzecz” może się odbywać w wyniku istnienia określonej więzi prawnej (stosunku prawnego). Stosunkiem prawnym charakteryzującym się działaniem na rzecz innego podmiotu jest stosunek pracy, do którego istotnych cech należy działanie na rzecz pracodawcy (art. 22 k.p.).

W kontekście przepisu art. 8 ust. 2a ustawy zwrot ten opisuje zatem sytuację faktyczną, w której należy zastosować konstrukcję uznania za pracownika. Jest nią istnienie trójkąta umów, tj.:

1) umowy o pracę,

2) umowy zlecenia (o dzieło) między pracownikiem, a osobą trzecią i

3) umowy o podwykonawstwo między pracodawcą i zleceniodawcą. To pracodawca w wyniku umowy o podwykonawstwo przejmuje w ostatecznym rachunku rezultat pracy wykonanej na rzecz zleceniodawcy (zob. np. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego z 21 kwietnia 2015 r., III AUa 640/14 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 25 lutego 2015 r., III AUa 1568/14; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 19 czerwca 2019 r., III AUa 1816/16).

„Praca wykonywana na rzecz pracodawcy” to praca, której rzeczywistym beneficjentem jest pracodawca, niezależnie od formalnej więzi prawnej łączącej pracownika z osobą trzecią. Oznacza to, że bez względu na rodzaj wykonywanych czynności przez pracownika wynikających z umowy zawartej z osobą trzecią oraz niezależnie od tożsamości rodzaju działalności prowadzonej przez pracodawcę i osobą trzecią, wystarczającą przesłanką zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy jest korzystanie przez pracodawcę z wymiernych rezultatów pracy swojego pracownika, wynagradzanego przez osobę trzecią ze środków pozyskanych od pracodawcy na podstawie umowy łączącej pracodawcę z osobą trzecią. Z punktu widzenia przepływów finansowych, to pracodawca przekazuje osobie trzeciej środki na sfinansowanie określonego zadania, stanowiącego przedmiot swojej własnej działalności, a osoba trzecia, wywiązując się z przyjętego zobowiązania, zatrudnia pracowników pracodawcy (vide np. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego z 21 kwietnia 2015 r., III AUa 640/14, wyroki: Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 25 lutego 2015 r., III AUa 1568/14, Sądu Najwyższego z 7 lutego 2017 r., II UK 693/15, Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 10 września 2020 r., III AUa 133/20).

W ocenie Sądu Okręgowego z przeprowadzonego w niniejszej sprawie postępowania dowodowego wynika, że umowa cywilnoprawna zawarta między A. G. a (...) S.A. była faktycznie realizowana na rzecz odwołującej (...) sp. z o.o., z którą jednocześnie ubezpieczonego łączyła umowa o pracę. Z niekwestionowanych zeznań ubezpieczonego A. G. wynika bowiem, że prace wykonywane na podstawie umowy cywilnoprawnej to były te prace, które wykonywał standardowo także na podstawie umowy o pracę. Co więcej sam ubezpieczony traktował pracę na podstawie umowy zlecenia jako prace w ramach nadgodzin i nie potrafił oddzielić pracy wykonywanej na podstawie umowy o pracę zawartej z (...) sp. z o.o. od czynności wykonywanych w ramach umowy cywilnoprawnej zawartej z (...) S.A., a która miała być wykonywana dla spółki (...)

Sąd I instancji zaznaczył, że praca ubezpieczonego wykonywana na podstawie umowy cywilnoprawnej realizowana była na rzecz odwołującej, nie przesądza jedynie to, że w jej ramach ubezpieczony wykonywał te same czynności co w ramach umowy o pracę, gdyż dla zastosowania regulacji art. 8 ust. 2a ustawy zasadnicze znaczenie ma

korzystanie przez pracodawcę z wymiernych rezultatów pracy swego pracownika, z którym zawarta została umowa cywilnoprawna, bez względu na to czy pracownik wykonuje takie same czynności w ramach umowy o pracę i umowy cywilnoprawnej. Podał, że (...) to drukarnia internetowa, która nie ma działu zajmującego się drukowaniem i fizycznym wykonywaniem zleceń. (...) sp. z o.o. i (...) sp. z o.o. łączyła umowa z 2 stycznia 2012 r. o świadczenie usług, na podstawie której (...) sp. z o.o. zlecał (...) sp. z o.o. realizację usług i zamówień w zakresie produkcji. (...) sp. z o.o. zbierał tylko zamówienia internetowe, a realizacją zamówienia zajmowała się (...) sp. z o.o. Za wykonanie umowy (...) sp. z o.o. wypłacał (...) sp. z o.o. wynagrodzenie. Z powyższego wynika – w ocenie Sądu Okręgowego zatem, że to (...) sp. z o.o. jako podmiot zobowiązany do wykonania zlecenia kontrahenta jakim był (...) sp. z o.o. był obowiązany do wykonania danej usługi i bez znaczenia dla niego było to, kiedy i w jaki sposób usługa zostanie wykonana. Trudno zatem oddzielić, zdaniem Sądu Okręgowego, w przypadku gdy pracownik odwołującej wykonywał jednocześnie umowę zlecenia, kiedy tak naprawdę wykonywał pracę na rzecz (...) a kiedy wykonywał inne zlecenia, a odwołująca w toku postępowania nie wykazała, że ubezpieczony, który wykonywał te same prace w ramach umowy o pracę i umowy zlecenia, w ramach wykonywania umowy cywilnoprawnej wykonywał tylko zlecenia na rzecz (...)

Nadto Sąd Okręgowy wskazał, że na podstawie umowy o świadczenie usług zawartej między (...) sp. z o.o. a (...) sp. z o.o. 2 stycznia 2012 r., (...) zlecał odwołującej wykonanie konkretnych usług. To zatem odwołująca była odpowiedzialna za wykonanie danej usługi, czy danego produktu i otrzymywała za to wynagrodzenie. (...) był klientem odwołującej, który składał konkretne zamówienie i oczekiwał jego wykonania, nie miał natomiast wpływu na proces jego wykonywania.

Sąd Okręgowy podkreślił również, że praca wykonywana przez ubezpieczonego na podstawie umowy zawartej z (...) S.A. mogła być świadczona przez ubezpieczonego w ramach stosunku pracy z pracodawcą. Jednak wówczas pracodawca musiałby przestrzegać przepisów o godzinach nadliczbowych, powierzeniu pracownikowi do wykonywania pracy innej niż umówiona i innych ograniczeń oraz obciążeń wynikających z przepisów prawa pracy, a zawarcie umowy cywilnoprawnej z podmiotem trzecim i wykonywanie przez ubezpieczonego w ramach umowy cywilnoprawnej czynności, pozwalało pracodawcy na uzyskanie dodatkowego pracownika i wykonanie dodatkowych zleceń, więc było korzystniejsze. Argumentem świadczącym o tym, że praca ubezpieczonego wykonywana na podstawie umowy cywilnoprawnej była świadczona na rzecz odwołującej – w ocenie Sądu Okręgowego - wskazują też przepływy finansowe między odwołującą a (...) S.A. Jak bowiem wynika z umowy o świadczenie usług z 20 stycznia 2014 r. zawartej między (...) a (...) S.A. to (...) sp. z o.o. przekazywał (...) S.A. środki na sfinansowanie określonego zadania, stanowiącego przedmiot swojej własnej działalności, a (...), wywiązując się z przyjętego zobowiązania, zatrudniała pracowników pracodawcy. Wynagrodzenie ubezpieczonego było jemu zatem wypłacane przez (...) S.A., ale środki na ten cel były przekazywane bezpośrednio przez odwołującą. Natomiast umowa o współpracy z 20 stycznia 2014 r. dodatkowo określała jakiej wysokości wynagrodzenie za godzinę pracy jaką otrzyma ubezpieczony, co oznacza, że także odwołująca miała wpływ na wysokość wynagrodzenia otrzymywanego przez ubezpieczonego z tytułu pracy w ramach umowy cywilnoprawnej.

Sąd Okręgowy stwierdził, że skoro ubezpieczony wykonywał umowę cywilnoprawną zawartą z (...) S.A. na rzecz (...) sp. z o.o. będącej jednocześnie jego pracodawcą to, zgodnie z art. 8 ust. 2a ustawy, (...) sp. z o.o. jest płatnikiem składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe także z tytułu umowy cywilnoprawnej.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy podniesione przez odwołującą zarzuty co do naruszenia przez pozwanego przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego. Postępowanie sądowe, w tym w sprawach z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych, skupia się bowiem na wadach wynikających z naruszenia prawa materialnego, a kwestia wad decyzji administracyjnych spowodowanych naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego, pozostaje w zasadzie poza przedmiotem tego postępowania (vide wyrok Sądu Najwyższego z 9 lutego 2009 roku, I UK 151/09). Z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że sąd ubezpieczeń społecznych – jako sąd powszechny – może i powinien dostrzegać jedynie takie wady formalne decyzji administracyjnej, które decyzję tę dyskwalifikują w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1980 r., III CZP 43/80, OSNCP 1981 nr 8, poz. 142, z dnia 27 listopada 1984 r., III CZP 70/84, OSNCP 1985 nr 8, poz. 108 oraz z dnia 21 września 1984 r., III CZP 53/84, OSNCP 1985

nr 5-6, poz. 65). Sąd I instancji podkreślił, że takowe wady w niniejszej sprawie nie występują. Dotyczy to także przepisów prawa przedsiębiorców, powołanych przez odwołującą, bowiem dotyczą one czynności podejmowanej w toku postępowania administracyjnego przed organem rentowym.

Jeśli chodzi o zarzut przedawnienia w zakresie świadczeń za okres od czerwca 2014 r. do września 2014 r. Sąd Okręgowy stwierdził, że jest on bezprzedmiotowy. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że z zaskarżonej w postępowaniu decyzji nie wynika jeszcze obowiązek uiszczenia określonych należności składkowych, a tylko w odniesieniu do nałożenia obowiązku uiszczenia określonej kwoty tytułem składek możliwe jest w ogóle rozpatrywanie kwestii związanych z przedawnieniem. Całościowa analiza unormowań ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, zwłaszcza odnoszących się do przedawnienia składek, prowadzi zatem do wniosku, że przedawnieniu ulegają należności z tytułu składek oraz odsetki za zwłokę, koszty egzekucyjne, koszty upomnienia i dodatkowa opłata (art. 24 ust. 2 i 4 tej ustawy). „Przedawnia się” więc jedynie obowiązek składkowy (obowiązek płatniczy, którego treścią jest uiszczenie przez płatnika sumy pieniężnej na pokrycie wymagalnych zobowiązań składkowych). Nie ulega natomiast „przedawnieniu” stwierdzenie obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym, czy ustalenie wysokości podstawy wymiaru składek, bo nie przewiduje tego ani ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych, ani inne akty prawne z dziedziny ubezpieczeń społecznych (vide np. uchwała Sądu Najwyższego z 9 czerwca 2016 r., III UZP 8/16).

W konsekwencji – zdaniem Sądu Okręgowego - uznać należy, że zaskarżona decyzja jest prawidłowa i została wydana na podstawie obowiązujących przepisów, a w konsekwencji podstawę wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe i zdrowotne stanowi przychód uzyskany przez A. G. z tytułu wykonywania pracy w ramach stosunku pracy i przychód z umowy zlecenia zawartej z (...) S.A. z tytułu pracy świadczonej w ramach umowy cywilnoprawnej realizowanej na rzecz własnego pracodawcy.

W związku z powyższym, Sąd Okręgowy na podstawie ww. przepisów oraz art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie, o czym orzekł w pkt 1 wyroku.

O kosztach Sąd Okręgowy orzekł w pkt 2 wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 3 i § 15 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r. poz. 265) mając na uwadze nakład pracy pełnomocnika oraz wskazaną w niniejszej sprawie wartość przedmiotu sporu.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła odwołująca (...) sp. z o.o. z siedzibą w P., zaskarżając go w całości i zarzucając:

I. naruszenie prawa procesowego, a to:

a) art. 233 § 1 k.p.c., tj. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na nieustaleniu przez Sąd I instancji istotnych dla rozstrzygnięcia faktów, tj.:

1) braku istnienia „trójkąta umów” pomiędzy Płatnikiem składek, (...) S.A., a Ubezpieczonym;

2) braku możliwości powierzenia przez Płatnika składek prac objętych przedmiotem umów zlecenia zawartych przez (...) S.A. z Ubezpieczonym ze względu na nieobsługiwanie przez Płatnika składek zleceń druku pozyskanych przez Internet Sąd I instancji nie ustalił ww. okoliczności pomimo tego, że wynikały one z zeznań świadków, które Sąd I instancji uznał za wiarygodne;

b) art. 233 § 1 k.p.c., tj. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na ustaleniu przez Sąd I instancji faktów niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy poprzez uznanie, że:

1) rzeczywistą przyczyną zawarcia przez (...) S.A. umów zlecenia z pracownikami Płatnika składek było dążenie do obejścia przepisów dotyczących pracy w godzinach nadliczbowych i innych obciążeń wynikających z przepisów prawa pracy czy obniżenia kosztów pracy obciążających Płatnika składek, podczas gdy ze zgromadzonych w sprawie

dowodów (zeznań członka Zarządu Płatnika składek) wynika, iż celem rozpoczęcia współpracy z (...) S.A. (a w konsekwencji zawarcia umowy zlecenia pomiędzy (...) S.A. a Ubezpieczonym) były specyficzne potrzeby Płatnika składek, które wiązały się ze zwiększeniem ilości zleceń w (...) sp. z o.o. (...);

2) korzyści z pracy zleceniobiorców uzyskiwał Płatnik składek, podczas gdy z zeznań świadków i Płatnika składek wynika, iż Płatnik składek nie uzyskiwał bezpośrednich korzyści z pracy zleceniobiorców, takie korzyści uzyskiwał bowiem (...)

c) art. 233 § 1 k.p.c., tj. przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów w zakresie:

1) w jakim Sąd uznał, iż w materiale dowodowym nie ma żadnych dowodów, z których wynikałoby, że Ubezpieczony w czasie wykonywania umów cywilnoprawnych wykonywał czynności zlecone przez (...), podczas, gdy z zeznań członka Zarządu Płatnika składek i przesłuchanych świadków wynika, iż czynności wykonywane przez Ubezpieczonego w oparciu o umowy zlecenia były czynnościami zleconymi Płatnikowi składek przez (...), a więc były realizowane na rzecz (...)

2) przyjęcia, iż praca wykonywana przez Ubezpieczonego na podstawie umowy zlecenia mogła być świadczona w ramach stosunku pracy z Płatnikiem składek, podczas gdy nie było takiej możliwości, gdyż Płatnik składek nie obsługiwał zleceń druku pozyskanych przez Internet;

3) w jakim Sąd pomimo, iż prawidłowo ustalił, iż Płatnik składek i (...) umówili się, iż Płatnik składek będzie zwracał się do (...) o kierowanie pracowników do wykonywania zleceń na rzecz (...), jednak nie wywiódł z niej właściwych skutków prawnych, podczas gdy jej uwzględnienie doprowadziłoby Sąd do odmiennych ustaleń;

d) art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i nieuchylenie zaskarżonej decyzji Organu pomimo, iż decyzja została wydana z rażącym naruszeniem prawa;

e) § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych („rozporządzenie o opłatach”) poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że w niniejszej sprawie wysokość opłaty za czynności radcy prawnego jest uzależniona od wartości przedmiotu sporu, podczas gdy w sprawie winien znaleźć zastosowanie § 9 ust. 2 rozporządzenia o opłatach, zgodnie z którym w sprawach m. in. o świadczenia pieniężne z ubezpieczenia społecznego opłata za czynności radcy prawnego wynosi 180 zł.

II. Naruszenie prawa materialnego, a to:

a) art. 8 ust. 2a Ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych („Ustawa”) poprzez:

1) błędną jego wykładnię polegającą na zastosowaniu wykładni literalnej z pominięciem wykładni celowościowej, podczas gdy celem tego przepisu jest sankcjonowanie nieuczciwych praktyk polegających na zawieraniu z pracownikami umów cywilnoprawnych (lub zawieraniu umów o podwykonawstwo z podmiotem trzecim zatrudniającym pracowników na podstawie umów cywilnoprawnych), obejmujących wykonywanie tych samych czynności co w ramach stosunku pracy w celu uniknięcia obowiązków z ubezpieczeń społecznych, co nie miało miejsca w niniejszej sprawie. O istnieniu takiej nieuczciwej praktyki nie może być mowy w niniejszej sprawie skoro Płatnik składek nie domagał się tego i nie oczekiwał żeby realizacją czynności na podstawie umów zleceń zajmowały się osoby, które były pracownikami Płatnika składek, podobnie jak Płatnik składek nie domagał się wobec osób pozyskiwanych przez (...) do wykonywania umów zleceń, stosowania określonego rodzaju umowy, a Płatnik składek i (...) wyraźnie ustalili, iż czynności zleceniobiorców mają być wykonywane wyłącznie na rzecz (...);

2) jego niewłaściwe zastosowanie, w sytuacji gdy Płatnik składek nie miał zamiaru obejścia prawa przy zawieraniu umowy z (...), nie zawarł z (...) żadnego porozumienia dot. angażowania jego pracowników przy wykonywaniu umów zleceń i nie żądał od (...) angażowania jego pracowników, podczas gdy obejście prawa może mieć miejsce jedynie, gdy obie strony czynności prawnej do tego zmierzają;

b) art. 8 ust. 2a w zw. z art. 18 ust. 1a Ustawy poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że Płatnik składek powinien uwzględnić w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne wynagrodzenie Ubezpieczonego z tytułu umowy cywilnoprawnej w sytuacji, gdy Płatnik składek nie dysponuje żadnymi instrumentami prawnymi, które pozwalałyby mu zweryfikować, czyjego pracownicy wykonują usługi na jego rzecz, czy otrzymują z tego tytułu wynagrodzenie oraz ewentualnej wysokości tego wynagrodzenia;

c) art. 8 ust. 2a w zw. z art. 18 ust. 1a Ustawy poprzez ich błędną wykładnię i uznanie, że Ubezpieczony był pracownikiem w rozumieniu Ustawy, w sytuacji gdy art. 8 ust. 2a nie obejmuje przypadków, gdy (zgodnie z art. 25a ust. 1 ustawy z dnia 9 lipca 2003 roku o zatrudnianiu pracowników tymczasowych) umowa cywilnoprawna została zawarta z podmiotem będącym agencją zatrudnienia;

d) art. 2 Konstytucji poprzez retroaktywne zastosowanie niekorzystnej dla Płatnika wykładni przepisów Ustawy, zgodnie z którą pracownicy Płatnika składek, z którymi (...) zawarła umowy zlecenia, podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym (i zdrowotnemu) właśnie u Płatnika składek, a tymczasem podczas kontroli Płatnika składek przez ZUS w listopadzie 2018 r. oraz kontroli PIP w latach 2016 - 2017, zarówno ZUS jak i PIP nie wskazywały na jakiegokolwiek nieprawidłowości po stronie Płatnika składek co do umów zlecenia zawieranych pomiędzy (...) a pracownikami Płatnika, pomimo iż ZUS już wówczas miał wiedzę w zakresie umów zlecenia zawieranych pomiędzy pracownikami Płatnika składek a (...), co w konsekwencji podważa zasadę zaufania obywateli do organów władzy publicznej i prawa.

Wskazując na powyższe zarzuty odwołujący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez ustalenie, że świadczenia wypłacone Ubezpieczonemu z tytułu umów cywilnoprawnych zawartych z (...) (i wskazane w zaskarżonej decyzji Organu) nie stanowią podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne u Płatnika składek;

a w przypadku uznania, że wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości wniósł o:

2. uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach;

3. zasądzenie od Organu na rzecz Płatnika składek kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według maksymalnych stawek wynikających z norm przepisanych;

4. rozpoznanie sprawy na rozprawie;

5. przedstawienie Sądowi Najwyższemu w trybie art. 390 § 1 k.p.c. występujących w niniejszej sprawie zagadnień prawnych budzących poważne wątpliwości, skutkujących koniecznością udzielenia odpowiedzi na następujące pytania:

„Czy należy w każdym przypadku stosować wyłącznie literalną wykładnię art. 8 ust. 2a Ustawy, czy też należy uzupełnić ją o wykładnię uwzględniającą cel przepisu, tj. sankcjonowanie nieuczciwych praktyk podejmowanych przez nierzetelnych pracodawców, którzy omijając obowiązek płacenia składki, pomniejszają w ten sposób przyszłe świadczenia otrzymywane przez pracownika i w rezultacie odstąpić od zastosowania tego przepisu wobec pracodawców, którzy nie stosowali takiej nieuczciwej praktyki?”.

W odpowiedzi na apelację Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. wniósł o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od odwołującej spółki na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja odwołującej nie zasługiwała na uwzględnienie.

działanie przez pracownika w niepodzielnym interesie obu podmiotów (pracodawcy i zleceniodawcy). Tożsame stanowisko zajął Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z 24 maja 2017 r. (III AUa 46/17).

W postanowieniu z 27 stycznia 2022r. sygn. II USK 402/21 (rozpoznając skargę kasacyjną) Sąd Najwyższy podkreślił, że wykładnia art. 8 ust. 2a ustawy systemowej nie budzi wątpliwości interpretacyjnych ani nie prowadzi do rozbieżności w orzecznictwie. Ostatnio wykładni tego przepisu dokonał Sąd Najwyższy w dwóch uchwałach z dnia 26 sierpnia 2021 r., III UZP 3/21 oraz III UZP 6/21 (niepubl.). W uchwale III UZP 3/21 przyjęto, że „pojęcie wykonuje pracę na rzecz pracodawcy”, o którym mowa w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej obejmuje wykonywanie umowy zlecenia (innej umowy o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy dotyczące zlecenia) zawartej przez pracownika z przedsiębiorcą prowadzącym sprzedaż towarów jego pracodawcy (np. przez Internet), z którym przedsiębiorca ten powiązany jest osobowo lub kapitałowo, także wtedy, gdy zakres obowiązków wynikających z umowy zlecenia jest odmienny od obowiązków objętych umową o pracę, a miejsce wykonywania umowy zlecenia znajduje się poza miejscem świadczenia umowy o pracę. Z kolei w uchwale III UZP 6/21 stwierdzono, że „finansowanie przez pracodawcę w jakikolwiek sposób wynagrodzenia z tytułu świadczenia na jego rzecz pracy przez pracownika na podstawie umowy zawartej z osobą trzecią, przemawia za zastosowaniem art. 8 ust. 2a ustawy systemowej”. Utrwalony jest też w orzecznictwie pogląd, że dyspozycje art. 8 ust. 2a ustawy systemowej rozszerzają pojęcie pracownika dla celów ubezpieczeń społecznych na dwie sytuacje. Pierwszą jest wykonywanie pracy na podstawie jednej z wymienionych umów prawa cywilnego przez osobę, która taką umowę zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy. Tak samo jest traktowane wykonywanie pracy na podstawie jednej z umów cywilnoprawnych przez osobę, która wprowadzi umowę taką zawarła z osobą trzecią, jednakże nadal świadczy pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Istotą decydującą o uznaniu takiej osoby za pracownika w rozumieniu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej jest to, że - będąc pracownikiem związanym stosunkiem pracy z takim pracodawcą - równocześnie świadczy nadal pracę na podstawie umowy cywilnoprawnej zawartej z pracodawcą albo z inną osobą. Pracodawca w wyniku takiej cywilnoprawnej umowy „o podwykonawstwo” przejmuje w ostatecznym rachunku rezultat takiej pracy i dla takiej „pracowniczej” kwalifikacji prawnej dla celów ubezpieczeń społecznych nie ma istotnego znaczenia to, czy praca wykonywana na podstawie umowy cywilnoprawnej ma cechy zatrudnienia pracowniczego. Ważne jest to, aby beneficjentem pracy wykonywanej na podstawie umowy cywilnoprawnej był pracodawca. Pracodawca jest płatnikiem składek nie tylko w stosunku do tych osób, które wykonują na jego rzecz pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło z nim zawartej, ale również w stosunku do osób wykonujących na jego rzecz pracę w ramach takich umów cywilnoprawnych zawartych z osobą trzecią (por. wyroki: z dnia 11 maja 2012 r., I UK 5/12, OSNP 2013 nr 9-10, poz. 117; z dnia 18 października 2011 r., III UK 22/11, OSNP 2012 nr 21-22, poz. 266; z dnia 14 stycznia 2010 r., I UK 252/09, LEX nr 577824; z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 259/09, LEX nr 585727; uchwała z dnia 2 września 2009 r., II UZP 6/09, OSNP 2010 nr 3-4, poz. 46).

W uchwale z 26 sierpnia 2021 r. sygn. III UZP 3/21 Sąd Najwyższy podkreślił też, że w doktrynie zwrócono uwagę, że omawiany problem daje podstawę do przyjęcia szerokiego znaczenia terminu „na rzecz pracodawcy”. Uzasadnia to cel i funkcja przypisane omawianej regulacji. Określenie to pozostaje synonimem „w interesie pracodawcy”. W rezultacie punkt ciężkości został przesunięty na korzystanie z efektu pracy. Nie ma znaczenia, czy w trakcie procesu pracy ubezpieczony pozostawał pod kierownictwem pracodawcy, czy korzystał z jego majątku, jak też czy pozostawał względem swojego pracodawcy w jakiegokolwiek relacji. Ważne jest jedynie, czy beneficjentem jego pracy był pracodawca. Nadanie takiego znaczenia terminowi „na rzecz pracodawcy” jest uzasadnione, jeśli zważyć na aspekt podmiotowy, który jest decydujący przy wykładni art. 8 ust. 2a ustawy systemowej (P. Prusinowski: Obowiązek zapłaty składek a definicja pracownika w prawie ubezpieczeń społecznych, Monitor Prawa Pracy 2011 nr 6, s. 291 - 294). W doktrynie podkreśla się też, że zwrot „wykonywanie pracy” jest czymś innym niż jej „świadczenie”. Wykonywanie pracy to każda ukierunkowana wolą działalność człowieka (zob. P. Czarnecki: Ubezpieczenie społeczne - dodatkowe zatrudnienie, glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2010 r., III UZP 6/16, OSP 2017 nr 7 - 8, poz. 66). W tym ujęciu „wykonywanie pracy” jest pojęciem szerszym (bardziej pojemnym) niż „świadczenie pracy”.

Mając na uwadze powyższe ugruntowane stanowisko w ocenie Sądu Apelacyjnego apelacja odwołującej spółki jest bezzasadna.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie można podzielić zastrzeżeń odwołującej spółki, że wykładnia art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, w części obejmującej zwrot „jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy”, jaką przyjął Sąd Okręgowy w rozpoznawanej sprawie, nie odpowiada celom zamierzonym przez ustawodawcę, co miałyby polegać na objęciu zakresem tego przepisu szerszego spektrum przypadków niż cele założone przez ustawodawcę. Pracodawca nie jest pozbawiony wpływu na to, komu faktycznie osoba trzecia powierzy wykonanie umowy cywilnoprawnej, a co za tym idzie, czy przychód jego pracownika z tytułu umowy cywilnoprawnej zawartej z innym podmiotem (zleceniodawcą) będzie podlegał obowiązkom z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne (art. 18 ust. 1a ustawy systemowej). Ponadto, w świetle przesłanek uznania za pracownika w rozumieniu ustawy systemowej i związanych z tym skutków w zakresie obowiązku składowego, nie można tracić z pola widzenia, że to pracodawca jest rzeczywistym, ostatecznym beneficjentem pracy swojego pracownika wykonywanej na podstawie umowy cywilnoprawnej zawartej z innym podmiotem, uzyskując jej rezultaty (przede wszystkim rezultaty ekonomiczne).

Sąd Apelacyjny w pełni podziela ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, a w szczególności, że czynności, które były wykonywane w ramach spornych umów zlecenia przez osobę ubezpieczoną z (...) S.A. - były niezbędne dla zapewnienia prawidłowego funkcjonowania odwołującej spółki, jako pracodawcy i to odwołująca osiągała ostatecznie korzyści z pracy ubezpieczonego.

W związku z przytoczoną argumentacją, w ocenie Sądu odwoławczego, Sąd I instancji nie wykroczył również poza ramy swobodnej oceny dowodów. Ocena dowodów dokonana przez Sąd Okręgowy jest swobodna, ale nie dowolna. Nie przekracza granic zakreślonych przez art. 233 § 1 k.p.c. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (wyrok SA w Lublinie III AUa 758/12, Lex nr 1223279). Zatem zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. okazał się nieuzasadniony.

Odwołująca spółka w apelacji przedstawia polemikę z dokonaną przez Sąd I instancji oceną zebranego w sprawie materiału dowodowego. Sąd Apelacyjny podkreśla, że zgodnie z przyjętą linią orzecznictwa przyjmuje się, że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo skutkowych to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (wyrok SN z dnia 27.09.2002r. sygn. akt. CKN 817/00.) Taka sytuacja w niniejszej sytuacji nie miała miejsca, Sąd I instancji właściwie ustalił stan faktyczny niezbędny dla dokonania rozstrzygnięcia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego z przeprowadzonego w niniejszej sprawie postępowania dowodowego wynika wbrew twierdzeniom apelującej spółki jednoznacznie, że umowa cywilnoprawna zawarta między osobą ubezpieczoną a (...) S.A. była faktycznie realizowana na rzecz odwołującej (...) sp. z o.o., z którą jednocześnie osobę ubezpieczoną łączyła umowa o pracę. Zaznaczyć też należy, że ubezpieczony nie potrafił oddzielić pracy wykonywanej na podstawie umowy o pracę zawartej z (...) sp. z o.o. od czynności wykonywanych w ramach umowy cywilnoprawnej zawartej z (...) S.A., a która miała być wykonywana dla spółki (...). Z ustaleń Sądu I instancji (a które Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje) jednoznacznie wynika, iż (...) był po prostu jednym z wielu klientów skarżącej, na rzecz którego skarżąca była zobowiązana do wykonywania usług danego rodzaju, a dla ubezpieczonego nie miało żadnego znaczenia i było nie do odróżnienia dla jakiego klienta zlecenie wykonuje, bo i tak pracę świadczył dla odwołującej. Istotne jest również, że obie Spółki - (...) Sp. z o.o. oraz (...) Sp. z o.o. są powiązane ze sobą: osobowo, kapitałowo, zadaniowo oraz prowadzą działalność pod wspólnym adresem.

Sąd Apelacyjny zwraca uwagę także, na okoliczność, że osoby zatrudnione na podstawie umów cywilnoprawnych wykonywały prace na hali produkcyjnej należącej do odwołującej, pod kierownictwem przełożonych zatrudnionych przez odwołującą. Sprzęt i materiały niezbędne do realizacji umów przez zleceniobiorców udostępniała odwołująca jako ich właściciel. Osobom zatrudnionym na podstawie umów cywilnoprawnych wynagrodzenie wypłacał (...) S.A., które następnie pokrywała odwołująca (z umowy o świadczenie usług z 20 stycznia 2014 r. zawartej pomiędzy (...) sp. z o.o. a (...) S.A. wynika, że to (...) sp. z o.o. przekazywał środki na sfinansowanie określonego zadania, stanowiącego przedmiot swojej własnej działalności). Odwołująca zapewniała swoim pracownikom odzież roboczą, a umowy cywilnoprawne były wykonywane przez pracowników w tej samej odzieży roboczej. Pracownicy dowiadywali się od swoich przełożonych o możliwości zawarcia umowy z (...) S. A., mogli zadzwonić także do kadr, gdzie można było uzyskać taką informację. Więc nie sposób zgodzić się ze stanowiskiem odwołującej, że nie wiedziała ona o tym, że (...) S.A. zawiera umowy zlecenia z jej pracownikami. Jak zeznał ubezpieczony A. G., prace, które wykonywał w ramach umowy cywilnoprawnej to były prace, które wykonywał standardowo w ramach realizowania umowy o prace zawartej z odwołującą, w tym samym miejscu. Było to odgórnie ustalone. Prace na podstawie umowy cywilnoprawnej osoba ubezpieczona traktowała jako pracę w nadgodzinach. Ubezpieczony przychodził do pracy i zawsze wiedział jakie są jego obowiązki. Przy czym ubezpieczony nie miał nigdy kontaktu z jakimkolwiek przedstawicielem spółki (...).

Zwrócić uwagę raz jeszcze należy, że (...) to drukarnia internetowa, która nie ma działu zajmującego się drukowaniem i fizycznym wykonywaniem zleceń. (...) sp. z o.o. i (...) sp. z o.o. łączyła umowa z 2 stycznia 2012 r. o świadczenie usług, na podstawie której (...) sp. z o.o. zlecał (...) sp. z o.o. realizację usług i zamówień w zakresie produkcji. (...) sp. z o.o. zbierał tylko zamówienia internetowe, a realizacją zamówienia zajmowała się (...) sp. z o.o.. Za wykonanie umowy (...) sp. z o.o. wypłacał (...) sp. z o.o. wynagrodzenie. Z powyższego wynika zatem, że to (...) sp. z o.o. jako podmiot zobowiązany do wykonania zlecenia kontrahenta jakim był (...) sp. z o.o. był obowiązany do wykonania danej usługi i bez znaczenia dla niego było to kiedy i w jaki sposób usługa zostanie wykonana. Trudno zatem oddzielić, w przypadku gdy pracownik odwołującej wykonywał jednocześnie umowę zlecenia, kiedy tak naprawdę wykonywał pracę na rzecz (...), a kiedy wykonywał inne zlecenia, a odwołująca w toku postępowania nie wykazała, że osoba ubezpieczona, która wykonywała te same prace w ramach umowy o prace i umowy zlecenia, w ramach wykonywania umowy cywilnoprawnej wykonywała tylko zlecenia na rzecz (...). Odwołująca nie przedstawiła żadnych dowodów na to i nie wykazała, że nie mogła się zdarzyć sytuacja kiedy pracownik w ramach wykonywania pracy na podstawie umowy cywilnoprawnej wykonywał też inne prace niż te zlecone przez (...), nie potwierdził tego żaden z przesłuchiwanych świadków.

W niniejszej sprawie nie doszło również do naruszenia art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c., gdyż zaskarżona decyzja nie jest decyzją z kręgu wymienionych w powyższym przepisie, a przede wszystkim nie została wydana z rażącym naruszeniem prawa.

Za bezzasadny uznać również należało wnioski zawarty w apelacji – w zakresie przedstawienia zagadnień prawnych do Sądu Najwyższego, tym bardziej, że Sąd I instancji szczegółowo wyjaśnił, iż w sprawie wątpliwości sugerowane przez apelującą nie występują. Z kolei wyniki sądowego postępowania dowodowego jednoznacznie wykazały, iż apelująca (płatnik - pracodawca) działała z pełną świadomością zatrudniania pracowników na podstawie umów zlecenie do wykonywania prac na rzecz apelującej, a to świadome działanie miało na celu właśnie obejście przepisów dotyczących obowiązku odprowadzania składek. Podzielić należy stanowisko Sądu I instancji, że praca wykonywana przez osoby ubezpieczone na podstawie umów zawartych z (...) S.A. mogły być świadczone przez osoby ubezpieczone w ramach stosunku pracy z pracodawcą. Jednak wówczas pracodawca musiałby przestrzegać przepisów o godzinach nadliczbowych, powierzeniu pracownikowi do wykonywania pracy innej niż umówiona i innych ograniczeń oraz obciążeń wynikających z przepisów prawa pracy, a zawarcie umowy cywilnoprawnej z podmiotem trzecim i wykonywanie przez osoby ubezpieczone w ramach umów cywilnoprawnych czynności, pozwalało pracodawcy na uzyskanie dodatkowych pracowników i wykonanie dodatkowych zleceń, więc było korzystniejsze.

Nie można również uznać – w ocenie Sądu Apelacyjnego - zarzutu niekorzystnej wykładni art. 8 ust. 2a ustawy systemowej czym Sąd I instancji zdaniem odwołującej spółki naruszył art. 2 Konstytucji RP. Wbrew stanowisku

odwołującej Sąd Okręgowy dokonał właściwej wykładni art. 8 ust. 2a ustawy systemowej i prawidłowo ją zastosował w niniejszej sprawie.

Za bezzasadny należało uznać również zarzut naruszenia § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Sprawa o ustalenie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne jest sprawą o prawo majątkowe. Pogląd ten jest utrwalony w orzecznictwie Sądu Najwyższego, w którym przyjmuje się, że wartością przedmiotu zaskarżenia w sprawie o wysokość podstawy wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne równa jest różnica pomiędzy wysokością składki wskazywaną (zapłaconą) przez odwołującego i składką należną, ustaloną w zaskarżonej decyzji za sporny okres - art. 22 w związku z art. 398² § 1 k.p.c. (por. postanowienia z 17.04.2009 r., II UZ 12/09, OSNP 2010 nr 23-24, poz. 301; z 26.01.2011 r., II UK 190/10, z 7.04.2010 r., I UZ 8/10, z 24.05.2012 r., II UZ 16/12, oraz z 7.11.2013 r., II UZ 59/13). Poglądy te odnoszą się do sytuacji, gdy istotą sporu jest wysokość składek wymierzonych od ustalonej przez organ rentowy podstawy ich wymiaru. W takim przypadku wartość przedmiotu zaskarżenia stanowi różnica między wysokością składek zapłaconych a wysokością składek naliczonych przez organ rentowy w zaskarżonej decyzji. Natomiast w przypadku, gdy przedmiotem sporu nie jest wysokość zobowiązania składkowego, ale wysokość samej podstawy wymiaru - wartość przedmiotu zaskarżenia stanowi różnica między zadeklarowaną przez płatnika składek podstawą wymiaru składek a podstawą wymiaru należną według organu rentowego (por. np. postanowienia SN z 26.06.2012 r., II UK 312/11, z 8.11.2013 r., II UZ 61/13). W sprawach, w których sporna jest wysokość podstawy wymiaru składek wynagrodzenie pełnomocnika osoby ubezpieczonej czy też organu rentowego za udział w postępowaniu przed sądem powszechnym, jest uzależnione od wartości przedmiotu sporu.

Nadto Sąd Apelacyjny wskazuje na stanowisko Sądu Najwyższego zaprezentowane w postanowieniu z dnia 24 lutego 2022 r. sygn. II USK 455/21 (w zakresie rozpoznania skargi kasacyjnej) „(...) Wracając do istoty negatywnej oceny zgłoszonej podstawy przedsądu, to należy stwierdzić, iż sprawa na podstawie art. 8 ust. 2a nie jest sprawą o podleganie ubezpieczeniom społecznym, gdyż pracownik podlega już ubezpieczeniom społecznym. Stosowanie tej regulacji zmienia (zwiększa) jedynie podstawę wymiaru składek. Nie występuje odrębne ubezpieczenie z tytułu zatrudnienia cywilnego przez podmiot trzeci. Taka jest prawna konstrukcja regulacji wynikająca z art. 8 ust. 2a. Przepis ten nie daje zatem podstaw do przyjęcia, że wszystkie sprawy są sprawami kasacyjnymi. Decyduje wartość przedmiotu zaskarżenia, czyli wartość składek z tytułu wyższej podstawy wymiaru. Orzecznictwo jest w tym zakresie zgodne (jw.). Konsekwentnie przenosi się to na orzeczenie o kosztach zastępstwa procesowego. Skoro sprawa nie jest sprawą o podleganie ubezpieczeniom społecznym, to Sądy nie stosują stawki z § 9 ust. 2 rozporządzenia w sprawie opłat za czynności radców prawnych.”

Mając na uwadze powyższe uznać należało, że stawka minimalna wynagrodzenia pełnomocnika strony wygrywającej proces powinna zostać ustalona w oparciu o normę § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych – i tak też została ustalona przez Sąd I instancji w pkt 2 zaskarżonego wyroku.

Zarzuty podniesione przez odwołującą spółkę w apelacji nie okazały się zasadne.

Reasumując, w ocenie Sądu Apelacyjnego, słusznie Sąd I instancji przyjął, iż czynności, które były wykonywane w ramach umów zlecenia zawieranych z osobą ubezpieczoną, były niezbędne dla zapewnienia prawidłowego funkcjonowania pracodawcy i to pracodawca był beneficjentem pracy świadczonej przez pracownika - osobę ubezpieczoną w ramach umowy cywilnoprawnej z (...) S.A.

W konsekwencji poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych, prawidłowym było ustalenie, że odwołująca będąca pracodawcą, osiągała korzyść majątkową z realizacji umów cywilnoprawnych, a tym samym prawidłowe było ustalenie, iż sporna umowa/sporne umowy były wykonywane na rzecz swojego pracodawcy. Wobec powyższych ustaleń, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację odwołującej spółki, jako w całości bezzasadną, o czym orzekł w pkt 1 wyroku.

Z kolei o kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Mając powyższe na względzie, tytułem zwrotu kosztów procesu (kosztów zastępstwa procesowego) zasądzone od odwołującej na rzecz organu rentowego kwotę 675 zł – pkt 2 sentencji wyroku.

sędzia Marta Sawińska